

Maria Jarosz
radna Rady Gminy w Sadowiu
przewodnicząca Komisji Prawa,
Porządku Publicznego, Zaopatrzenia
Ludności i Ochrony Konsumenta

Bogusławice, dnia 30. marca 2015 r.

Npinyto dn. 30.03.2015
Piety

INTERPELACJA I ZAPYTANIE RADNEGO

Działając na podstawie §40 Statutu Gminy Sadowie w związku z udzieloną informacją podczas sesji w dniu 15 stycznia br. przez Wójta gminy o nie uzyskaniu ze Starostwa Powiatowego w Opatowie pozwolenia wodnoprawnego na zrzut oczyszczonych ścieków w m. Bogusławice, zwracam się z prośbą o poinformowanie na jakim obecnie etapie znajduje się postępowanie administracyjne w sprawie wybudowania oczyszczalni ścieków dla zabudowy wielorodzinnej i kiedy ostatecznie nastąpi ostateczne jego rozstrzygnięcie?

Opis stanu faktycznego

Brak kanalizacji, oczyszczalni ścieków z prawdziwego zdarzenia i problemy związane z fetorem wydobywającym się z osadników w m. Bogusławice istnieje co najmniej od 20 lat. Przez cały ten okres mimo wielokrotnych prób kierowanych do władarzy gminy czy poprzednich radnych, wsparcie naszych działań w rozwiązaniu problemu nie zostało nie tyle rozpatrzone, co w ogóle nie podjęto się nawet żadnych wymiernych działań zmierzających do uregulowania gospodarki wodno-ściekowej w Bogusławicach.

W poprzedniej V kadencji rady gminy, wielokrotnie podnosiłam sprawę informując o zagrażającym wybuchu epidemii dla blisko 200 osób z bloków oraz co najmniej 2 podmiotów gospodarczych. Wspólnymi siłami jako mieszkańcy podejmowaliśmy i podejmujemy działania rozwiązywania tej kwestii w ramach wspólnych prac czy zbiórek środków finansowych. Niestety nasze czynności są jedynie okresowe. W obecnej VI kadencji ponownie informowałam o narastającym problemie, który pomimo zimowej pory roku jest odczuwalny negatywnie, a co dopiero będzie w porach cieplejszych? Podczas intensywnych opadów deszczu niejednokrotnie zdarza się, że istniejące studzienki kanalizacyjne przepełniają się wodą, powodując wylewanie ścieków na tereny całej miejscowości oraz zalewanie piwnic w blokach mieszkalnych. Ciągłe zlecenie wywozu ścieków ze zlokalizowanych w Bogusławicach osadników, problemu nie zażegnuje, a istniejący fetor jest wręcz nie do zniesienia. Główną przyczyną takiego stanu, oprócz starej półwiecznej instalacji kanalizacyjnej, jest brak w ogóle oczyszczalni, do której odprowadzano by ścieki. Podkreślić należy, iż w Bogusławicach funkcjonują jedynie osadniki i stara oczyszczalnia żwirowa wybudowa za czasów Okręgowego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych w Przecławiu, gdzie w jego miejsce powołano Stację Doświadczalną Oceny Odmian, która działała jako gospodarstwo pomocnicze jednostki budżetowej Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych do 31 grudnia 2010 roku, a początkiem '90 roku ograniczono środki finansowe na działalność statutową w Bogusławicach (1993 r.) i od blisko 20 lat żadne działania ze strony stacji czy gminy nie były podejmowane.

Przechodząc do obecnej kadencji podczas sesji w dniu 15 stycznia br. uzyskałam informację, iż powyższa sprawa jest znana, ale niestety poza tą informacją, na dzień dzisiejszy jako mieszkańcy nie wiemy o żadnej konkretnej decyzji.

Będąc przedstawicielem gminy, już drugą kadencję jestem pytana, nie czy, ale kiedy zostaną podjęte jakiegokolwiek działania gminy zmierzające do zapewnienia dla Bogusławic należytej gospodarki ściekowej? Pozostaje mi wyjaśnianie, iż pomimo podejmowanych prób ze

strony gminy o wydanie pozwolenia wodnoprawnego z uzyskanej informacji ze starostwa wynika, iż proponowane rozwiązania tej sprawy nie uzyskują ostatecznego rozwiązania, gdyż nie wypełniają przesłanek ustawowych. Wiadomym jest, że jakiegokolwiek odprowadzenia ścieków bytowych aktualnymi rurami do gruntu możliwe jest w przypadku, gdy miejsce wprowadzenia ścieków lub dna urządzenia wodnego oddzielone jest warstwą gruntu o miąższości co najmniej 3 m od najwyższego użytkowego poziomu wodonośnego wód podziemnych. W przypadku naszej miejscowości taka możliwość spełza na negatywnym rozpatrzeniu przez odpowiednie organy. Rozwiązania z punktu naszego widzenia, jakie są możliwe to:

- przeprowadzenie kolektorami rur do Podolanki, przy założeniu uregulowania spraw własnościowych działek,

lub

- podłączenie miejscowości do istniejących kanalizacji, a najbliższa znajduje się w Opatowie. Być może pracownicy urzędu merytorycznie zajmujący się tym zakresem zadania gminy od kilkunastu lat widzą inne rozwiązanie, które będzie można zrealizować. Jako mieszkanka Bogusławic, a zarazem przewodnicząca Komisji Prawa, Porządku Publicznego, Zaopatrzenia Ludności i Ochrony Konsumenta informuję o realnym niebezpieczeństwie wystąpienia epidemii, gdyż podnoszenie się wód gruntowych w wyniku intensywnych opadów deszczu, przyczynia się do zalewania nie tylko wodami piwnic, wpływając tam ścieków, ale i stale utrzymującego się fetoru. W dobie XXI wieku brak podejmowania działań świadczy nie tylko o zaniechaniu ze strony gminy, ale przede wszystkim o świadomym przyczynianiu się do zagrożenia zdrowia ludzkiego.

Biorąc pod uwagę, iż do chwili obecnej gmina wydatkowała środki finansowe na opracowanie być może niejednej dokumentacji projektowej na wybudowanie nowoprojektowanej oczyszczalni w m. Bogusławice, konieczne staje się zainicjowanie takich działań i opracowanie takich rozwiązań, które będą stanowić podstawę ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy zgodnie z obowiązującymi przepisami §13 rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 18 listopada 2014 r. w sprawie warunków, jakie należy spełnić przy wprowadzaniu ścieków do wód lub do ziemi, oraz w sprawie substancji szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego (Dz. U. poz. 1800).

Jednocześnie chciałabym zaznaczyć, że mieszkańcy Bogusławic nie zapominają o podejmowanych inicjatywach wójta w naszej miejscowości, którymi były wybudowanie nowego placu zabaw dla dzieci oraz jego wyposażenie, budowa drogi między stawami, czy dostarczanie tłucznia do posesji. Korzystając z okazji dziękuję za te działania, które były realizowane w przeciągu kilku lat, a tak naprawdę zauważalne jedynie podczas ostatniej kadencji. Zdaję sobie sprawę, że najbardziej nurtujący nasz problem jest kosztowny, ale również wiem, że jego realizacja jest konieczna i niezbędna. Zapewnienie należytej gospodarki wodno - ściekowej rozwiąże nasze kłopoty na pewno na kolejny wiek i nie tylko.

Nadmienić należy, iż zadaniem własnych gminy zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2013 r. poz. 594, z późn. zm.) jest zaspokajanie zbiorczych potrzeb wspólnoty obejmujących sprawy kanalizacji, czy usuwanie ścieków komunalnych. Nasze sołectwo Bogusławice obejmuje obecnie około 220 mieszkańców, zakładając, że zadanie własne gminy istnieje od 25 lat (licząc od 1990 r.), przy zabezpieczeniu środków z budżetu gminy nawet 100 tys. zł rocznie, daje obecnie kwotę blisko 2,5 mln zł. Mając te dane statystyczne na uwadze, czy nie jest słuszne, aby rozwiązanie tego problemu nastąpiło w tym roku. Dlatego też proszę o udzielenie odpowiedzi na jakim obecnie etapie znajduje się rozstrzygnięcie sprawy i ostatecznego wybudowania oczyszczalni ścieków dla zabudowy wielorodzinnej w Bogusławicach zapewniającej mieszkańcom godne życie.

Maria Janosz